



*Wam oraczom cichym, wytrwałym wśród trudu...*

*I wam siewcom ziarna na czarny chleb ludu...*

*W ufności, iż plony Bóg zebrać pomoże,*

*Szczęść Boże! Szczęść Boże!*

*Wam w izbach roboczych, w kopalni—w warstacie,*

*Co przemysł rodzi w górę wydzwigacie,*

*Z nadzieją, że obcy handel was nie zmoże*

*Szczęść Boże! Szczęść Boże!*

*Wam kapłani mężni, wam wielcy uczeni,*

*Kierownicy myśli, jasności wśród cieni.*

*Dźwigającym ducha na życia ugorze,*

*Szczęść Boże! Szczęść Boże!*

*Wam wszystkim w narodzie, cc wzmacniacie ducha —*

*Wierzycie w świat jasny, choć w koło noc głucha...*

*W tej pracy połącznej, której wróg nie zmoże,*

*Szczęść Boże! Szczęść Boże!*

*Jadwiga z Łobzowa.*